

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 sierpnia 2011 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 8 kwietnia 2011 r., ,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2011 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego Jana S. od wyroku tegoż Sądu z dnia 11 czerwca 2010 r.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że postanowieniem z dnia 24 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego od wspomnianego wyroku z uwagi na to, iż wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada kwocie 4.128,24 złotych i jest niższa od wymaganej przepisem art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., tj. 10.000 złotych. Na skutek zażalenia ubezpieczonego, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 lutego 2011 r. uchylił zaskarżone orzeczenie, zalecając Sądowi drugiej instancji weryfikację

wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego oraz dokonanie oceny, czy wniesiona skarga kasacyjna zawiera konieczne, konstrukcyjne elementy tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Odpowiadając na wezwanie Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik ubezpieczonego usunął brak formalny skargi kasacyjnej w zakresie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia na 12.352,20 złotych, przy przyjęciu do obliczenia emerytury skarżącego kwoty bazowej 2.578,26 złotych.

Zdaniem Sądu drugiej instancji podana przez pełnomocnika ubezpieczonego wartość przedmiotu zaskarżenia nie może zostać zaaprobowana, gdyż stanowi ona wynik porównania dochodzonej i pobieranej przez skarżącego emerytury w wielkościach brutto i netto, w dodatku w różnych okresach. Tymczasem na dzień złożenia wniosku o przeliczenia świadczenia, tj. 1 listopada 2009 r., żądana emerytura, obliczona z zastosowaniem WWPW 183,5% i kwoty bazowej 2.578,26 złotych, wynosi brutto 3.128,35 złotych, a netto (przy uwzględnieniu 18% zaliczki na podatek dochodowy wraz z ulgą rządu 46,34 złotych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne obniżającej świadczenie o 1,25%) 2.572,45 złotych i jest wyższa od rzeczywiście pobieranego przez uprawnionego świadczenia w wysokości brutto 2.430 złotych oraz netto 2.007,96 złotych odpowiednio o 698,35 złotych i 564,49 złotych, co w skali rocznej daje kwotę odpowiednio 8.380,20 złotych i 6.773,88 złotych. Z kolei w dacie waloryzacji przypadającej na dzień 1 marca 2010 r. dochodzona przez ubezpieczonego emerytura, obliczona przez pomnożenie dotychczasowej kwoty świadczenia przez wskaźnik waloryzacji 104,62%, wynosiłaby brutto 3.272,88 i netto 2.689,17 złotych i byłaby wyższa od wypłacanej przez organ rentowy emerytury w wysokości brutto 2.542 i netto 2.099,11 złotych o odpowiednio 730,88 złotych i 542,80 złotych. Również w tym przypadku dwunastokrotność owej różnicy jest niższa od 10.000 złotych, gdyż wynosi odpowiednio 8.770,56 złotych oraz 7.080,72 złote. W konsekwencji tegoż skarga kasacyjna, jako niedopuszczalna w świetle art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., podlega odrzuceniu z mocy art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie ubezpieczony wniósł o jego uchylenie, kwestionując sposób ustalenia przez Sąd Apelacyjny wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego. W ocenie żalącego się, wysokość jego

emerytury, obliczona z zastosowaniem WWPW 183,5% oraz kwoty bazowej z daty złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia (tj. 1 listopada 2009 r.), wynoszącej 2.578,26 złotych, opiewa na 3.128,35 złotych. Jest ona niższa zarówno od emerytury przyznanej wnioskodawcy w 2004 r. (1.975,34 złotych) o 1.153,01 złotych, jak i emerytury aktualnie pobieranej (2.099,00 złotych) o 1.029,35 złotych. Różnice te w skali rocznej odpowiadają zaś kwotom odpowiednio 13.836,12 złotych oraz 12.352,20 złotych. Tym samym skarga kasacyjna spełnia przesłankę jej dopuszczalności określoną w art. 398<sup>2</sup>§1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego postanowienia rozpocząć wypada od przytoczenia treści art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 476 § 2 i 3 k.p.c. wyjaśnia ustawowe pojęcia spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowiąc w § 2 pkt 2, iż należą do nich między innymi sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących emerytur i rent. Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (por. postanowienie z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, niepublikowane). Oznacza to, że roszczenie niebędące przedmiotem decyzji organu rentowego oraz rozpoznania sądu nie może podlegać uwzględnieniu przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej ani stanowić podstawy określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 11 maja 2001 r., II UZ 25/01, niepublikowane oraz z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 45/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 553).

W niniejszym przypadku przedmiotem decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 listopada 2009 r. była kwestia przeliczenia pobieranej przez ubezpieczonego J. S. emerytury z uwzględnieniem w podstawie wymiaru świadczenia dodatkowych składników wynagrodzenia za lata 1968 – 1978 oraz aktualnej w dniu złożenia wniosku o przeliczenie kwoty bazowej.

W sporach sądowych o wysokość powtarzających się świadczeń z ubezpieczenia społecznego wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi obliczona za okres jednego roku, stosownie do wskazań zawartych w art. 22 k.p.c., różnica pomiędzy hipotetyczną kwotą emerytury, jaką skarżący otrzymywałby, gdyby jego żądanie ustalenia wysokości świadczenia zostało uwzględnione, a emeryturą w kwocie faktycznie pobieranej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 40/96, OSNP 1997, nr 16, poz. 301; z dnia 18 października 2000 r., II UZ 123/00, OSNP 2002 nr 15, poz. 370; z dnia 21 lipca 2003 r., II UZ 45/03, OSNP 2004 nr 11, poz. 200; z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3 – 4, poz. 54 i z dnia 2 października 2009 r., II UZ 30/09, LEX nr 583822). Tak oznaczona wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być przy tym wyższa od wartości przedmiotu sporu. Godzi się podkreślić, że wspomniana różnica pomiędzy dochodzonym a faktycznie pobieranym świadczeniem za okres dwunastu miesięcy wyznacza wartość przedmiotu zaskarżenia także wówczas, gdy ubezpieczony dochodzi wypłaty należności za przedział czasu sprzed wydania decyzji, gdyż żądanie przyznania zwiększonej emerytury (renty) za okres wcześniejszy nie jest roszczeniem odszkodowawczym w rozumieniu prawa cywilnego i nie ma odrębnego charakteru w znaczeniu, jakim terminem tym posługuje się art. 21 k.p.c. Dlatego też dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia w tego rodzaju sporach nie stosuje się tego ostatniego przepisu i nie sumuje się różnic wysokości świadczeń za okres sprzed i po wydaniu zaskarżonej decyzji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2010 r., II UKN 294/00, LEX nr 551037 i z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3 – 4, poz. 66).

Warto nadmienić, że z mocy art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c. skarga kasacyjna – poza innymi wymaganiami, jakie stawiane są przez ustawodawcę pismom procesowym -

powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie jest władny ani zwolnić wnioskodawcy z tego obowiązku, ani też dopuścić skargę kasacyjną o wartości zaskarżenia niższej, niż tego wymaga przepis prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2001 r., II UKN 706/00, OSNP 2002 nr 24, poz. 609; z dnia 25 czerwca 2002 r., II UZ 39/02, OSNP - wkł. 2003 nr 1, poz. 9; z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 66; z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 74/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 116). Dopelnienie tego obowiązku powinno nastąpić najpóźniej w piśmie procesowym złożonym przez pełnomocnika skarżącego na wezwanie sadu drugiej instancji do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej. Uczynienie zadość temu obowiązkowi polega zaś na wskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia oraz podaniu podstawy i sposobu jej wyliczenia. Nie jest wykonaniem owego zobowiązania pozorne przedstawienie podstaw i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, dokonane w oderwaniu od obiektywnych kryteriów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, niepublikowane; z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PZ 12/07, OSNP 2008 nr 11 – 12, poz. 169; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692). W świetle art. 398 § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji ma zaś obowiązek skontrolowania dopuszczalności skargi kasacyjnej, co wymaga między innymi zweryfikowania w trybie art. 25 § 1 k.p.c. wskazanej przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., IV CZ 34/06, LEX nr 200867 i orzeczenia tam powołane).

Wracając do realiów niniejszej sprawy wypada zauważyć, że ubezpieczony domagał się przeliczenia pobieranej emerytury przy zastosowaniu nowego wskaźnika wysokości jej podstawy rządu 183,5% oraz aktualnej kwoty bazowej 2.578,26 złotych. Bezspornie tak ustalona wysokość świadczenia wynosiłaby na dzień złożenia wniosku o przeliczenie 3.128,35 złotych brutto (bez odliczeń), a po uwzględnieniu 18% zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych wraz z ulgą podatkową rządu 46,34 złotych oraz 1,25% składki na ubezpieczenie zdrowotne - 2.572,45 złotych netto. W zestawieniu z przysługującą odwołującemu w tym czasie emeryturą w wysokości 2.430 złotych brutto i 2.007,96 złotych netto różnica

pomiędzy dochodzonym, a pobieranym świadczeniem wynosi odpowiednio 698,35 złotych oraz 564,49 złotych, zaś w skali rocznej – 8.380,20 złotych oraz 6.773,88 złotych. Podobnie po waloryzacji emerytury wskaźnikiem waloryzacyjnym 104,62% potencjalna wysokość świadczenia od dnia 1 marca 2010 r. opiewałaby na kwoty 3.272,88 złotych brutto i 2.689,17 złotych netto, podczas gdy faktycznie wypłacana emerytura wynosiła 2.542 brutto i 2.009,11 złotych, co daje różnicę rzędu odpowiednio 730,88 złotych miesięcznie i 8.770,56 złotych rocznie oraz 590,06 złotych miesięcznie i 7.080,72 złotych rocznie. W żadnym z powyższych wariantów wyliczeń wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego nie osiąga ustawowego pułapu 10.000 złotych, decydującego o dopuszczalności skargi.

Żalący się nie podważył powyższych wyliczeń Sądu Apelacyjnego, natomiast zaproponował niemający żadnego uzasadnienia prawnego sposób ustalenia wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia polegający na porównaniu dochodzonej przez ubezpieczonego wysokości emerytury obliczonej na dzień 1 listopada 2009 r. w kwocie brutto ze świadczeniem faktycznie wypłacanym po waloryzacji z marca 2010 r. w wielkości netto lub z emeryturą w wysokości brutto przyznaną wnioskodawcy w decyzji organu rentowego z dnia 3 lutego 2004 r. Rację ma Sąd drugiej instancji zauważając, że niedopuszczalne jest ustalanie wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia przez zestawianie wysokości świadczeń z ubezpieczeń społecznych określonych raz z uwzględnieniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne, a innym razem bez tych odliczeń, bądź porównywanie owych świadczeń wprowadzając w kwotach brutto lub netto, ale z innych okresów czasu.

Reasumując: skoro w mniejszej sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od 10.000 złotych, skarga kasacyjna podlega odrzuceniu stosownie do art. 398<sup>6</sup> § 2 w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Wobec prawidłowości zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.